

SARAH TULLER

ur. 1922; Piaski



| | |
|-------------------------|--|
| Miejsce i czas wydarzeń | Lublin, II wojna światowa |
| Słowa kluczowe | projekt W poszukiwaniu Lubliniaków, projekt W poszukiwaniu Lubliniaków. USA 2010, projekt Lublin. Pamięć Zagłady, Żydzi, opaska z gwiazdą Dawida |

Obowiązek noszenia opaski z gwiazdą Dawida

[Konieczność noszenia opaski z gwiazdą Dawida odebrałam] okropnie. To jest duma. Noszenie paska nie jest takie straszne. Ale jesteś wyłączony. Każdy wie, kto ja jem. Ponieważ jak ja to mam nosić, to ja jestem *second grade citizen* [obywatel drugiej kategorii]. I to jest okropne uczucie.

Co myśmy zrobili? Myśmy powiedzieli: „My zrobimy takie opaski, że to będą wyglądać, jak *art*, że to nie będzie wyglądać jak szmata” Ja mówię tylko o ludziach bardziej inteligentnych, co się nie martwili, nie umieli tak walczyć o ten kawałek chleba. Ich życie prywatne nie było takie najgorsze jeszcze. Tośmy siedzieli i spędzali godziny [na wyszywaniu]... Myśmy w dzień szli do pracy, a wieczorami siedziałam i każda opaska, to była jakby obraz... *embroidery*, to było ręcznie z igłą robione, igłą szyte, wyszywane. I jedna była ładniejsza od drugiej. Miała być ta niebieska, miała być gwiazda niebieska na białym. Ale każda gwiazda, to była jak sztuka. Każdy siedział i pracował, zrobił [opaskę] jak sztukę.

Później myśmy mieli nosić tą żółtą [gwiazdę Dawida] z frontu i z boku. To nie był tylko wycięty kawałek materiału. To co widzicie teraz na filmach, to jest to, co biedni ludzie [nosili], co nie mogli nic zrobić. Ci, co jeszcze mogli, to ta żółta gwiazda naokoło była jeszcze wykończona ręcznie, że to wyglądało jak kawałek sztuki. Jak bym ja była naprawdę artystką i chciała coś robić. To było, że ja chcę ci pokazać. Że to co ja będę nosić, będzie takie piękne, że ty tego nie masz.

Uczucia były okropne co do tego, bo od razu stajesz się, jesteś, jak myśmy to mówili, jak chłop ma dużo krów i później jedną chce zabrać do miasta do zabicia, to robi jakiś znak na tej krowie. Teraz ja jestem ta krowa z tym znakiem. Teraz mam czekać, kiedy ja będę posłana do rzeźnika, żeby mnie zabił. Takie uczucie to było, poniżenie. Fizycznie było niedobre, głód był niedobry, strach był niedobry. Ale to poniżenie, to, co zrobiło ono nas mniej niż ludźmi, było najgorsze.

| | |
|--------------------------------|--|
| Data i miejsce nagrania | 2010-12-14, Boynton Beach |
| Rozmawiał/a | Tomasz Czajkowski |
| Transkrypcja | Magdalena Kożuch |
| Redakcja | Maria Radek |
| Prawa | Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN" |